

Delegacja rządowa NRF powróciła do Bonn

MOSKWA. — 14 września opuściła Moskwę delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Federalnej z kanclerzem federalnym dr K. Adenauerem na czele.

Delegację rządową NRF zgłosili: N. A. Bulganin, W. M. Mołotow, M. G. Pierwuchin, M. A. Susłow, minister handlu zagranicznego I. G. Kabanow, minister kultury RFSRR T. M. Zujewa, zastępcy ministra spraw zagranicznych ZSRR A. A. Gromyko i W. S. Siemionow, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej M. A. Jasnow, członek kolegium Mi-nisterstwa Spraw Zagranicznych ZSRR L. F. Iljczow, naczelnik III Wydziału Europejskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR S. G. Łapin, szef protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR F. F. Mołoczow, komendant miasta Moskwy gen.

I. S. Kolesnikow oraz dzienni-karze radzieccy i zagraniczni. Delegację zgłoszili ponadto: dziekan korpusu dyplomatycznego w Moskwie, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Szwecji R. R. Sohlman, ambasadorowie nadzwyczajni i pełnomocni: Stanów Zjednoczonych — Ch. B. Bohlen, Wielkiej Brytanii — sir W. Hayter i Francji — L. Joxe. Lotnisko Wnukowo udekorowane flagami państwowymi Niemieckiej Republiki Federalnej i Związku Radzieckiego. Kompania honorowa sprezentowała broń. Orkiestra odegrała hymny państwowe NRF i ZSRR. Kanclerz Adenauer zwracając się do żołnierzy radzieckich powiedział po rosyjsku: „do swidania”.

Przed odlotem z Moskwy kanclerz dr K. Adenauer złożył następujące oświadczenie: — Wracamy do naszego kraju ze świadomością, że tu, w Moskwie, wspólnie pracowaliśmy na rzecz pokoju na całym świecie. Jestem przekonany, że nasza praca wyda dobre owoce dla obu naszych narodów.

Przywódcy rządu radzieckiego zegnali się z kanclerzem Adenauerem, członkami delegacji rządowej NRF i towarzyszącymi jej osobami. O godzinie 10.15 samolot wystartował.

BERLIN Radio w Kolonii podało, że kanclerz NRF dr K. Adenauer i towarzyszące mu osoby powrócili do Bonn.

Prasa niemiecka i działacze polityczni o porozumieniu ZSRR - NRF

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

BERLIN. — Dziennik „Neues Deutschland” stwierdza, że wyniki konferencji moskiewskiej stanowią wielki wkład do dzieła utrwalenia pokoju. Podkreśla on, że przebieg rozmów wykazał, iż od Związku Radzieckiego nie można nie oczekiwać jeśli się stosuje politykę siły i zimnej wojny. Natomiast porozumienie nie jest możliwe, gdy się obiera realne i rozsądne stanowisko. Osiągnięte w Moskwie rezultaty — zaznacza dziennik — służą sprawie odprężenia sytuacji międzynarodowej, sprawie pokoju i zjednoczenia Niemiec.

NIEMIECKA REPUBLIKA FEDERALNA

Jak wynika z doniesień prasowych, poszczególne partie zachodnio-niemieckie zamierzają określić swój stosunek do rezultatów konferencji w Moskwie dopiero po szczegółowym ich zbadaniu.

Jak informuje agencja DPA, frakcja CDU „zajmie stanowisko wobec konferencji moskiewskiej wówczas, gdy zaznajomi się z treścią oświadczenia kanclerza Adenauera w sprawie uregulowania kwestii Niemców, którzy przebywają jeszcze w Związku Radzieckim”.

Przedstawiciele SPD oświadczyli, że zakończenie konferencji moskiewskiej nasuwa szereg poważnych kwestii, które wymagają dalszych informacji i szczegółowego zbadania. Kierownictwo partii SPD i frakcji SPD w Bundestagu wysłucha w piątek sprawozdania C. Schmidta i naradzi się nad stanowiskiem, jakie ma zająć wobec wyniku rozmów.

Przewodniczący FDP, Dehler oświadczył, że „jak się wydaje, rezultat rozmów oznacza rezygnację ze zjednoczenia Niemiec w najbliższym czasie. Wszystkie inne sprawy mają mniej ważne znaczenie”.

Jak podaje monachijski korespondent agencji France Presse, „kierownictwo FDP uważa, że zapowiedziana wymiana ambasadorów między Bonn a Moskwą oznacza w praktyce uznanie (przez NRF) rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z poglądem Dehlera, jakoby porozumienie zawarte w Moskwie utrwalało podział Niemiec, nie zgadza się dziennik „Spandauer Volksblatt” pisząc m. in.: „Rezultat rozmów może do tego prowadzić, ale nie musi — w każdym bądź razie, nie powinien”. Organ SPD „Telegraf” podaje, że w kołach amerykańskich „wyrażana jest obawa, iż nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Bonn a Moskwą może się przyczynić do tego, że do tychczasowy stan rzeczy w Niemczech nabierze trwałości”. „Komunikat końcowy i wymiana korespondencji — kontynuuje dziennik — „wyrażnie wskazują, że ZSRR osiągnął to czego pragnął, a mianowicie nawiązanie sto-

sunków dyplomatycznych oraz przeprowadzenie w najbliższym czasie rozmów w sprawie handlu. Tylko w tych dwóch punktach uzyskano porozumienie. Wszystkie inne oświadczenia delegacji niemieckiej należy uważać — jak się obecnie wydaje — za manewry”.

Proces przeciw Brożyńskiej ujawnił dalsze jej zbrodnicze czyny. Prokurator przygotowuje nowy akt oskarżenia



Wczoraj w dalszym ciągu toczył się proces przeciwko pielęgniarce Helenie Brożyńskiej.

W ciągu całego dnia zeznawali biegli farmaceuci i lekarze. Przewód sądowy wykazał tyle nowych obciążających oskarżoną elementów, nie uwzględnionych w czasie śledztwa, że prokurator w miejsce dotychczasowego oskarżenia (o kradzieży leków) wniosł nowe — o uznanie Brożyńskiej winną zabójstwa kilkorga dzieci i zażądał odpowiedniej zmiany kwalifikacji prawnej,

co grozi oskarżonej najwyższym wymiarem kary.

Rozprawę odroczonego w celu sporządzenia nowego aktu oskarżenia, przy czym uwzględniona ma być opinia wybitnych specjalistów-lekarzy.

Rozprawa zostanie wznowiona prawdopodobnie pod koniec września.

Na zdjęciu u góry: osk. Brożyńska w chwili składania zeznań przed sądem.

Na zdjęciu u dołu: biegły P. Andrzejewski rozpoznaje dowody rzeczowe — fiołki, flakoniki, ampułki itp. znalezione w mieszkaniu oskarżonej w czasie rewizji.

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 15 września 1955 r. Nr 221 (635)

Przed dożynkami w Warszawie

Delegaci chłopscy z całego kraju przygotowują się do wyjazdu na uroczystości

WARSZAWA. Kilkadziesiąt tysięcy delegatów wybrało już chłopcy na centralne uroczystości dożynkowe, które odbędą się w najbliższą niedzielę w Warszawie. W woj. łódzkim chłopcy wybrali 3 tys. delegatów. Są to przodujący rolnicy z gospodarstw indywidualnych, ze spółdzielni produkcyjnych, z PGR i POM oraz chłopcy działacze kulturalni i oświatowi. Wśród delegatów jest wiele kobiet wiejskich i młodzieży.

Wybierając delegatów na uroczystości dożynkowe chłopcy w wielu wsiach podjęli zobowiązania, przewidujące przede wszystkim przyspieszenie prac jesiennych, jak najszybsze rozliczenie się z państwem z obowiązków dostaw zboża, zagospodarowanie łąk i pastwisk itp.

Wiele zobowiązań podjęli i realizują chłopcy woj. warszawskiego, którzy wezmą szczególnie liczny udział w obchodzie dożynek centralnych.

Delegaci przygotowują się już do wyjazdu na dożynki warszawskie. Wielu zamierza przyjechać w strojach ludowych.

Wre praca w zespołach artystycznych, które wystąpią na dożynkach w Warszawie. Wśród 70 wiejskich zespołów artystycznych znajdują się m. in. zespoły pieśni i tańca z regionu podhalańskiego — Murzasichle i Biały Dunajec, z Kurpi — „Kurpie Zielone”, a także z Kaszub, Podlasia i innych regionów kraju.

Rozmowa Hankego z parlamentarzystą angielskim



Dnia 13 września 1955 premier tzw. emigracyjnego rządu polskiego w Londynie Hugon Hanke, który w dniu 8 bm. powrócił do kraju, spotkał się z przebywającym obecnie w Warszawie konserwatywnym posłem brytyjskim do Izby Gmin — Cyrilem Osborne (z prawej).

CAF — fot. Baranowski

Deputowani radzieccy powitali w Moskwie delegację parlamentarzystów francuskich

MOSKWA (PAP). — Dnia 14 września na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR przybyła do Moskwy delegacja parlamentu francuskiego z przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego p. Schneiterem na czele. W skład delegacji wchodzi ponadto 12 deputowanych do Zgromadzenia Narodowego, reprezentujących wszystkie partie polityczne.

Ponadto w skład delegacji wchodzi 7 członków Rady Republiki. Na lotnisku udekorowanym flagami państwowymi Francji i ZSRR, francuska delegacja parlamentarna witała: przewodniczącą Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. Wołkow, przewodniczącą Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR W. Łacis, zastępcę sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorkin, ministrowie ZSRR, deputowani do rad najwyższych ZSRR i RFSRR, przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Moskiewskiej M. Jasnow, deputowani do Rady Moskiewskiej,

Delegacja rządowa NRD przybędzie do Moskwy

MOSKWA. — Agencja TASS donosi:

W myśl porozumienia zawartego między rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich a rządem Niemieckiej Republiki Demokratycznej, 16 września br. przybędzie do Moskwy delegacja rządowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem NRD Otto Grotewohlem na czele.

W czasie pobytu delegacji rządowej NRD w Moskwie, kontynuowane będą rozmowy rozpoczęte między rządem ZSRR i NRD w czasie pobytu w Berlinie w czerwcu br. przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego N. A. Bulganina i członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. S. Chruszczowa.

Bełchatów, Pajęczno i Poddębice będą miastami powiatowymi

Jak nas informują — od 1 stycznia 1956 r. utworzone zostaną na terenie naszego województwa trzy nowe powiaty, a mianowicie w Bełchatowie, Pajęcznie i Poddębicach. W skład nowopowstałego powiatu bełchatowskiego wejdą mają okoliczne gromady, obecnie należące do powiatu piotrkowskiego. Do powiatu Pajęczno należeć będą niektóre gromady powiatu radomszczańskiego i część powiatu

wieluńskiego. Powiat poddębicki zaś utworzony zostanie z niektórych gromad należących do powiatów: łęczyckiego, sieradzkiego i tureckiego (w woj. poznańskim).

Myszą przewodnią tych zmian w administracyjnym podziale województwa jest usprawnienie naszej administracji, zbliżenie władzy do społeczeństwa, umożliwienie nawiązywania bliższych i lepszych kontaktów z ludnością, zmniejszenie odległości od gromady do powiatu, co umożliwi lepsze i częstsze wyjazdy w teren. (mb)

Senator Kefauver i poseł Osborne zwiedzili Kraków, Nową Hutę i Oświęcim

WARSZAWA (PAP). 13 bm. w Sali Kolumnowej gmachu Sejmu PRL w Warszawie marszałek Sejmu prof. Jan Dembowski wydał przyjęcie na cześć bawiących w Polsce na zaproszenie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej: senatora Stanów Zjednoczonych Ameryki z ramienia partii demokratycznej — Estesa Kefauvera oraz członka brytyjskiej Izby Gmin, sędziego pokoju — Cyrila Osborne'a.

W czasie przyjęcia marszałek Sejmu prof. J. Dembowski, poseł O. Lange oraz senator E. Kefauver wnieśli toasty za pomyślność współpracy między narodami Polski, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

14 bm. goście polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej: senator Estes Kefauver oraz członek brytyjskiej Izby Gmin — Cyril Osborne zwiedzili Kraków, Nową Hutę i Oświęcim.

W godzinach wieczornych parlamentarysty zagraniczni powrócili do Warszawy.

Ambasador radziecki przybył do Belgradu

BELGRAD. W dniu 13 września do Belgradu przybył ambasador ZSRR w Jugosławii N. P. Firiubin.

Na lotnisku ambasadora N. P. Firiubina witali: p. o. szefa protokołu dyplomatycznego W. Masinowicz, członkowie ambasady radzieckiej, przedstawiciel handlowy ZSRR J. I. Krasnik, ambasadorowie i posłowie krajów demokracji ludowej

Oświadczenie Biura Politycznego KC FPK w sprawie delegacji KP Algeru

PARYŻ. — W związku z delegacją Algerskiej Partii Komunistycznej Biuro Polityczne KC Francuskiej Partii Komunistycznej złożyło oświadczenie, które zostało opublikowane na łamach dziennika „Humanite”. Oświadczenie podkreśla, że dotyczyła ta, powzięta na żądanie francuskich kół kolonialnych, jest wyrazem „polityki siły uprawianej w Algerze”.

Biuro Polityczne protestuje przeciwko zakazowi działalności Algerskiej Partii Komunistycznej oraz wzywa komunistów francuskich, by wykuli jednolite działania z socjalistami na następujących zasadach: potępienie represji, żądanie powrotu żołnierzy wysłanych do Afryki Północnej, uchilenia mobilizacji oraz rozpoczęcia rokowań z pełnomocnymi przedstawicielami narodów Algeru i Maroka.

Sukces rokowań moskiewskich

Osiągnięte w Moskwie porozumienie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną ma donieść znaczenie międzynarodowe. W wymianie listów między N. A. Bulganinem a K. Adenauerem, szefowie obu delegacji rządowych dali wyraz swemu przekonaniu, że nawiązywane obecnie stosunki dyplomatyczne sprzyjać będą rozwojowi zrozumienia wzajemnego i współpracy między obu krajami. Nie ulega zaś wątpliwości, że zapoczątkowana teraz współpraca między Związkiem Radzieckim a republiką bońską może ułatwić i przyspieszyć pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego.

Na Zachodzie nie mało gazet i rozgłośni radiowych od wielu dni zapewniało, że „rozmowy moskiewskie nie nie dadzą” i że „obie strony rozjeżdżą się pokłócone”. W złośliwych tych wypowiedziach znalazły swe odbicie życzenia kół, zainteresowanych w utrzymaniu napięcia w świecie. Należy zaznaczyć, że rokowania, które toczyły się w Moskwie, były istotnie bardzo

trudne. Przez kilka dni toczyła się ostra polemika między mężami stanu Kraju Rad a NRF. Pomimo dużych trudności zwyciężył jednak w końcu „duch Genewy”, zwyciężyła propagowana wciąż przez nasz obóz idea szukania porozumienia drogą cierpliwych i nacechowanych szczerością rokowań.

Do sukcesu rozmów moskiewskich przyczyniła się w znacznym stopniu okoliczność, że ogromna większość społeczeństwa Niemiec zachodnich ocenia dziś realnie sytuację w Europie i układ sił w świecie. Rozumie ona obecnie, jak niebezpieczne może okazać dla narodu niemieckiego stosowanie głośzonej przez niektóre koła w Bonn polityki odwetu i rewizjonizmu. Domaga się ona zatem ustalenia pokojowej współpracy również z krajami obozu socjalizmu. Ponadto, nie mała rolę odegrała tu też nurtująca szerokie koła przemysłowców i kupców za Łabą chęć rozwoju gospodarki dla nich wymiany handlowej z olbrzymimi rynkami na Wschodzie.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Po osiągnięciu porozumienia między ZSRR i NRF

Jak już wczoraj podawaliśmy, w Moskwie zostało zawarte porozumienie między delegacjami rządowymi ZSRR i Niemieckiej Republiki Federalnej w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych, utworzenia w Moskwie i Bonn ambasad, wymiany ambasadorów oraz w sprawie rozwoju stosunków handlowych.

List N. A. Bułganina do K. Adenauera

Do
Jego Ekscelencji
Pana Konrada Adenauera
Kancelarza Niemieckiej
Republiki Federalnej

Moskwa, 13 września 1955 r.

Panie Kancelarzu Federalny!
W związku z porozumieniem osiągniętym w toku rozmów między delegacjami rządowymi Związku Radzieckiego i Niemieckiej Republiki Federalnej mam zaszczyt potwierdzić, że rząd radziecki powołał decyzję w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem Niemieckiej Republiki Federalnej i wymiany przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów nadzwyczajnych i pełnomocnych.

Rząd Związku Radzieckiego wyraża przekonanie, że nawiązanie obecnych stosunków dyplomatycznych sprzyjać będą rozwojowi zrozumienia wzajemnego i współpracy między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Repu-

bliką Federalną w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rząd radziecki wychodzi przy tym z założenia, iż nawiązanie i rozwój normalnych stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną przyczyni się do rozstrzygnięcia nie uregulowanych problemów dotyczących całych Niemiec i powinno tym samym doprowadzić do rozwiązania głównego, ogólnonarodowego problemu narodu niemieckiego — przywrócenia jednoci demokratycznego państwa niemieckiego.

Niniejszym uważam za konieczne oświadczyć, iż porozumienie w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną wejdzie w życie z chwilą zatwierdzenia przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Proszę Pana, Panie Kancelarzu, o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku

N. BULGANIN

Poniżej podajemy tekst listów wymienionych z okazji osiągnięcia porozumienia między przewodniczącymi obu delegacji rządowych — N. A. Bułganinem i K. Adenauerem oraz tekst oświadczeń złożonych przez N. A. Bułganina i W. M. Mołotowa w ostatnim dniu rokowań.

List K. Adenauera do N. A. Bułganina

Do
Jego Ekscelencji
Przewodniczącego Rady
Ministrów ZSRR
Pana Marszałka
N. A. Bułganina

Moskwa, 13 września 1955 r.

Panie Przewodniczący Rady Ministrów!

W związku z porozumieniem osiągniętym w toku rozmów między delegacjami rządowymi Niemieckiej Republiki Federalnej i Związku Radzieckiego, mam zaszczyt potwierdzić, że rząd federalny powołał decyzję w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych z rządem Związku Radzieckiego i wymiany przedstawicieli dyplomatycznych w randze ambasadorów nadzwyczajnych i pełnomocnych.

Rząd federalny wyraża przekonanie, że nawiązanie obecnych stosunków dyplomatycznych sprzyjać będą rozwojowi zrozu-

mienia wzajemnego i współpracy między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim w interesie pokoju i bezpieczeństwa w Europie.

Rząd federalny wychodzi przy tym z założenia, że nawiązanie i rozwój normalnych stosunków między Niemiecką Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim przyczyni się do rozstrzygnięcia nie uregulowanych problemów dotyczących całych Niemiec i tym samym doprowadzić do rozwiązania głównego ogólnonarodowego problemu narodu niemieckiego — przywrócenia jednoci demokratycznego państwa niemieckiego.

Niniejsze porozumienie wejdzie w życie z chwilą wyrażenia zgody przez gabinet federalny i niemiecki Bundestag.

Proszę Pana, Panie Przewodniczący Rady Ministrów, o przyjęcie wyrazów głębokiego szacunku

ADENAUER

Oświadczenie N. A. Bułganina Oświadczenie W. M. Mołotowa

W czasie ubiegłej wojny z okupowanych czasowo terytoriów Związku Radzieckiego armia hitlerowska deportowała przynajmniej do Niemiec wiele setek tysięcy spokojnych obywateli radzieckich. Wielu spośród nich zgineło w obozach, na robotach przymusowych w Niemczech. Po rozgromieniu armii hitlerowskiej większość pozostałych przy życiu przesiedlonych obywateli radzieckich powróciła do ojczyzny. Jednakże niemała część została zatrzymana, przede wszystkim w Niemczech zachodnich.

Według posiadanych informacji, na terytorium Niemieckiej Republiki Federalnej znajduje się dotychczas przeszło 100 tys. takich obywateli radzieckich, nazywanych w wielu wypadkach „osobami bez obywatelstwa”. Większość tych nieszczęśliwych ludzi przemocą oderwanych od ojczyzny i od swych rodzin, nie ma stałej pracy, mieszkanka, środków do życia, żyje w skrajnej nędzy. Znajdują się oni w cudzych rękach jako ludzie uzależnieni i pozbawieni praw. Zna nam są również liczne wypadki gdy przesiedleni obywatele radzieccy niezadowoleni ze swej ciężkiej sytuacji trzymani są w więzieniach na terytorium

Niemieckiej Republiki Federalnej.

Pewne organizacje wrogie Związkowi Radzieckiemu, przy poparciu odpowiednich władz, prowadzą złośliwą propagandę, która przeszkadza repatriacji, zastraszając i terroryzując pragnących powrócić do ojczyzny. Równocześnie kontynuowane są niedopuszczalne próby wykorzystania tych ludzi do zbrodniczych celów politycznych.

Uważamy, że sytuacja, która powstała w Niemieckiej Republice Federalnej jeśli chodzi o przesiedlonych obywateli radzieckich jest niemożliwa, sprzeczna z zasadami humanitaryzmu i wolności osobistej. Rząd radziecki uważa za swój obowiązek wystąpić w obronie również tych obywateli radzieckich, którzy w określonych warunkach niewłaściwie postąpili wobec swej ojczyzny. Mamy nadzieję, że naprawią oni swe błędy i nie będziemy podjąć ich do surowej odpowiedzialności za popełnione przez nich występki.

Zwracając na to uwagę delegacji rządowej NRF, mamy nadzieję, iż rząd NRF podejmie odpowiednie kroki i przyczyni się do powrotu do ojczyzny przesiedlonych obywateli radzieckich.

Jak wynika z meldunków lotników radzieckich dokonujących lotów na liniach wewnętrznych i międzynarodowych, natrafiają oni na szybujące w powietrzu bez kontroli wielkie balony z przyczepionymi do nich ładunkami. Balony te mają do 8 m szerokości i 16 m wysokości. Zbadanie takich balonów znalezionych na terytorium Związku Radzieckiego wykazało, że waga przywiezionych do nich ładunków dochodzi do 300 kilogramów.

Wiadomo, że balony te są wypuszczane z terytorium Niemiec zachodnich w celu rozpowszechniania w ZSRR i w szeregu innych państw europejskich ulotek z treścią wrogą wobec tych państw oraz literatury propagandy.

Jak stwierdzili kompetentni radzieccy specjaliści do spraw nawigacji powietrznej, tego rodzaju balony zagrażają bezpieczeństwu komunikacji lotniczej. Balony te szkodzą w różnych po-
rach, przez całą dobę, na różnych wysokościach i w różnych kierunkach, zagrażając życiu pasażerów i członków załóg samolotów kursujących na liniach wewnętrznych i międzynarodowych.

Według posiadanych informacji, balony te są wypuszczane z terytorium Niemiec zachodnich przez organizację amerykańską. Stwierdzono to wyraźnie w dniu 10 sierpnia br. amerykańska rozgłośnia radiowa w Monachium podkreślała, że znaczna liczba takich balonów wypuszczona została 15 sierpnia przez organizację amerykańską „Wyprawa krzyżowa o wolność”.

Zwracając uwagę kancelarza federalnego na powyższe, rząd radziecki oczekuje, że w NRF

podjęte będą niezbędne kroki w celu położenia kresu tego rodzaju akcji i usunięcia niebezpieczeństwa, jakie stanowią te balony dla samolotów latających na liniach wewnętrznych Związku Radzieckiego, jak również na liniach międzynarodowych przebiegających nad terytoriami ZSRR i szeregu krajów europejskich.

Gdy Hugon Hanke wrócił do kraju

Kij w emigranckim mrowisku

Wiadomość o powrocie do Polski premiera tzw. rządu londyńskiego, Hankego i jego oświadczenie wywołało panikę na emigracyjnej ulicy w Londynie. Po pierwszym dniu jasnym się stało, że bajka o porwaniu ma krótkie nogi i że takimi środkami pożaru nie da się ugasić. Wypracowano więc nową linię obrony. Tezy tej linii znaleźć można było w komentarzu „Dziennika Polskiego”, który jest tubą Andersa.

A więc po pierwsze: pan Hanke był wprawdzie premierem, ale nikogo nie reprezentował poza „prezydentem” Zaleskim, który nominował go na stanowisko; po drugie: pan Hanke był kołom emigracyjnym nieznany (premier i nieznany!), jego zachowanie było podejrzanym i okazało się — dosłownie — „zakonspirowanym” agentem komunistycznego reżimu.

W obozie Andersa zorientowano się, że przy tym pożarze, który wybuchł, można będzie upiec własną pieczęć. Od dawna toczą się tu boje o palacowe rozgrywki o to kto ma zasiadać na stołach emigranckich „pomazaniec”. Teraz wybiła godzina i „Dziennik” zabrał kawalerską pobudkę do ataku.

Cytujemy ten „Dziennik”. „Emigracja przegrała rundę, to jest fakt. Bo choć za aferę Hankego odpowiada obojętnie pan Zaleski — pisze „Dziennik” — to jednak nie stety kompromituje on nas wszystkich (nas, to znaczy panów z „Dziennika” i towarzyszy). Jeśli o pana Zaleskiego chodzi, to ma on jedną drogę do ekspiacji: wyznaczyć następcę i ustąpić natychmiast bez najmniejszej zwłoki...”

A następcę czekają ustąpieni już w kolejce.

Po ostatnim zebraniu ŁKFN

Komitety Frontu Narodowego mają wielkie pole do działania

Ostatni okres — to poważne odprężenie w sytuacji międzynarodowej.

Podsumowując na ostatnim plenarnym zebraniu Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego pracę komitetów FN, przewodniczący ŁKFN rektor Klimek stwierdził m. in.:

— Komitety FN nie tylko zajmowały się wyjaśnianiem społeczeństwu obecnej sytuacji międzynarodowej, ale również informowały wyborców o realizacji programów wyborczych. Niektóre komitety FN same inicjowały czynne społeczne ludności, jak np. przy budowie linii tramwajowej na Retkini, budowie boiska przy szkole im. Fornalskiej na Karłowcu itp.

Mimo tych osiągnięć nie można jednak powiedzieć, żeby Łódzki Komitet Frontu Narodowego w pełni realizował swe zadania.

Rektor Klimek zwrócił uwagę na niedostateczną jeszcze pracę niektórych dzielnicowych i obwodowych komitetów Frontu Narodowego, które cechuje niepokojący objaw „wyczekiwania na nową kampanię wyborczą”. Brak systematycznej współpracy komitetów FN z komitetami blokowymi jest jednym z powodów słabej ich pracy.

W dyskusji, aktywiści dzielnicowi i obwodowi KFN mówili m. in. o konieczności większej opieki i pomocy ze strony Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego dla dzielnicowych komitetów FN.

Wiceprzewodniczący ZŁ ZMP Bukowski apelował do komitetów FN, aby zajmowały się także wychowaniem młodzieży przez organizowanie różnych wieczornic, odczytów,

spotkań z delegatami na Festiwal warszawski itp.

Jednakże, jak wynikało z wypowiedzi aktywistów FN, zarówno Zarząd Łódzki ZMP jak i zarządy dzielnicowe słabo współpracują z komitetami Frontu Narodowego. A bez tej współpracy trudno sobie wyobrazić pomoc komitetów FN w wychowaniu młodzieży. Zabierając głos w dyskusji, wiceprzewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego Rejniak zwrócił uwagę na potrzebę powiększenia aktywistów komitetów Frontu Narodowego przez aktywizację terenową, znających lokalni mieszkańców dzielnicy.

— Trzeba również — mówił ob. Rejniak — abyśmy dzielnicowi i obwodowi komitety Frontu Narodowego ożywiły formy swej pracy. Zwalając teraz, w okresie Miesiąca Połączenia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, warto pomyśleć o organizowaniu spotkań z uczniami wycieczek do ZSRR, organizowaniu przeróżnych interesujących odczytów zapoznających z różnymi dziedzinami życia Związku Radzieckiego. Również aktywiści FN winni zapoznawać łódzką klasę robotniczą z realizacją uchwał IV Plenum KC PZPR.

W podsumowaniu dyskusji przewodniczący Łódzkiego Komitetu Frontu Narodowego rektor Klimek zaznaczył, że na naradzie Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, która odbyła się na początku lipca w Warszawie, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego — Bolesław Bierut żywo interesował się pracą Łódzkiego Komitetu FN.

(Kr-ski).

Sukces rokowań moskiewskich

(Dokończenie ze str. 1)

Wszystko to skłoniło w końcu Adenauera do przyjęcia wysuniętej już przed kilkoma miesiącami przez rząd radziecki i powtarzanej wciąż przezeń podczas rozmów moskiewskich propozycji ustalenia normalnych dyplomatycznych stosunków między ZSRR i NRF. Zarówno w komunikacie końcowym, opublikowanym po zakończeniu rokowań, jak i w listach wymienionych między szefami obu delegacji rządowych, zostało zaznaczone, że obie strony wychodzą z założenia, iż nawiązanie i rozwój normalnych stosunków między nimi powinny przyczynić się do przywrócenia jednoci demokratycznego państwa niemieckiego.

Przywódcy narodów radzieckich w swych wypowiedziach podczas rokowań niejednokrotnie podkreślali, że remilitaryzacja Niemiec zachodnich i ich przynależność do agresywnego bloku NATO, skierowanego przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej, stanowi zawadę dla zjednoczenia Niemiec.

Radzieccy mężowie stanu podkreślali, że zjednoczenie Niemiec musi być poprzedzone rokowaniami między NRF a NRF, które doprowadzą do zbliżenia między oboma czę-

ściami kraju i do stworzenia wspólnego programu dla zjednoczonego i pokojowego państwa niemieckiego, które będzie żyło w pokoju i przyjaźni z wszystkimi narodami Europy. Ze swojej strony przywódcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy różnych okazjach oświadczała ostatnio, że w zjednoczonych Niemczech w żadnym razie nie będą mogli panować magnaci zbrojeniowi, junkrzy i militariści, którzy krzewią nienawiść do innych narodów i pokładają swe nadzieje w nowych wojnach.

My Polacy, z dużym zadowoleniem witamy sukces konferencji w Moskwie. Wiemy bowiem, że normalizacja stosunków między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Federalną, stanowiąca nowe zwycięstwo idei pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych, przynosi ze sobą dalsze odprężenie w Europie. Zapoczątkowana teraz współpraca między Niemcami zachodnimi a naszym obozem wzmacnia szanse pokoju i może przyczynić się do przyspieszenia pokojowego rozwiązania kwestii niemieckiej, w której naród polski jest tak bardzo zainteresowany.

P. L.

Konferencja prasowa kanclerza Adenauera

MOSKWA. — Dnia 14 bm. w godzinach rannych kanclerz federalny Niemieckiej Republiki Federalnej, K. Adenauer, urządził w Moskwie konferencję prasową, na której scharakteryzował wyniki rozmów między delegacjami rządowymi ZSRR i NRF, jak również odpowiedział na pytania dziennikarzy dotyczące wyników tych rozmów.

Z plenum KC KP Indii

DELHI. — W stolicy Indii Delhi odbywa się plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Indii. Plenum uchwaliło rezolucję, w której czci pamięć patriotów hinduskich poległych w walce o wyzwolenie posiadłości portugalskich na terytorium Indii. Rezolucja podkreśla, że naród hinduski nie zaprzestanie prowadzić walki dopóty, dopóki imperialiści portugalscy nie opuszczą Indii.

Polacy w uzdrowiskach Czechosłowacji



Grupa Polaków przebywających na leczeniu w uzdrowisku Karlovy Vary, przed gmachem Instytutu im. Dymitrowa. Fot. — CAF

Na tropie niedomagań planowania przestrzennego Gdy ogórek i dynia stają się problemem

Z ogródkami działkowymi jest tak, jak z wczasami. Nie potrzeba do nich zachęcać, bo ludzie sami przekonali się o ich znaczeniu i dziś mało jest takich, którzy by nie chcieli korzystać z jednego lub drugiego.

W Łodzi i województwie popularność ogródków działkowych stale wzrasta. 79 ha i 43 ary powierzchni, którą dysponują 24 ogrody działkowe stale zaspakajają potrzeby zaledwie 1.560 użytkowników.

W stosunku do stanu zatrudnienia w samym tylko przemyśle włókienniczym Łódź i województwa jest to bardzo mało. Nic więc dziwnego, że w Wydziale Bytowo - Socjalnym Zarządu Głównego Zw. Włóknarzy

łamią sobie głowy nad wygospodarowaniem nowych terenów pod ogródki działkowe, a tym samym zaspokojeniem potrzeb zgłaszających się w tej sprawie robotników.

Otwarta niedawno w Helenowie wystawa planów ogródków działkowych przyczynia się niewątpliwie do zwiększenia zainteresowania — tymczasem sprawa nie jest wcale taka prosta.

Dlaczego? Czyż mało jest na obszarze Wielkiej Łodzi nie wykorzystanych dotąd terenów? Co stoi na przeszkodzie zużytkowaniu ich na ogródki działkowe.

Jak nas poinformowano w Wydziale Socjalno - Bytowym Zarz. Głównego Zw. Włóknarzy, najważniejszą przeszkodą jest brak koordynacji w planach między wydziałami planowania przestrzennego, budownictwa i terenów zielonych Prez. RN m. Łodzi.

Wyrazem tego są obszary „zablokowane” decyzją tych instytucji, decyzją której realizację odwołano się nie raz na kilka lat. Przykładem tego są chociażby tereny położone na Księżym Młynie, a należące do ZPB im. Stalina.

Zakłady te miały tam swego czasu własne gospodarstwo, które następnie przeszło w skład PGR. Skoro jednak załoga zaczęła dopominać się o ogródki działkowe, dyrekcja zakładów oraz Zarząd Główny Zw. Włóknarzy wystąpiły do Prez. RN m. Łodzi oraz do Ministerstwa PGR o zwrot zajętych terenów. Po 2 latach zabiegów i starań Ministerstwo PGR zwróciło Księży Młyn ZPB im. Stalina.

Ale co się okazało? W międzyczasie zaszyły pewne zmiany w planach rozbudowy miasta i obecnie Wydział Planowania Przestrzennego zaprojektował na Księżym

Młynie park zieleni oraz białe DOSZ.

Po długich targach zgodzono się wydzielić pod ogródki działkowe dla robotników Zakł. im. Stalina około 30 ha, ale tylko na okres 5 lat.

Nie ma głupich! — pomyślała dyrekcja zakładów. — Pakować w ziemię pieniądze, instalować wodę, ogrodzić teren, budować urządzenia gospodarcze po to, aby po 5 latach oddać to wszystko? Nie, to się nie opłaca. I robotnicy mimo przyznania im terenu pozostali bez działek. Tylko nieliczni mimo braku wody, urządzeń i ogrodzenia pokusili się o uprawę ogródek, ale w tych warunkach plony ich są małe, a korzyści znikome.

Nie lepszy los spotkał działkowiczów ZPB im. Kozłowskiego, użytkujących teren 4,5 ha. Po kilku latach wzorowej gospodarki, wyposażeniu terenu w wodę itp., zmuszeni są opuścić swoje działki, bo Wydział Planowania Przestrzennego przeznaczył w tym roku teren pod budowę nowej fabryki.

Stanowczo zbyt często zmienia się plany zabudowy. Wskutek tego użytkowane przez działkowiczów tereny stają się de facto prawdziwą ich udręką, zamiast źródłem dochodów, zagwarantowanych specjalną uchwałą CRZZ o ogródkach działkowych.

Wydaje się, że przy dobrej woli ze strony wydziałów planowania, budownictwa i terenów zielonych można byłoby wiele zdziałać w kierunku unormowania tych spraw. Można byłoby np. w planach przewidujących wielki park zieleni na Księżym Młynie wydzielić pewną ilość gruntu pod ogródki działkowe na stałe. Tym bardziej, że założenie parku to sprawa jeszcze bardzo odległa, a ogródki działkowe — pilna i bliska.

Zaoszczędziłoby to wiele kłopotów szerokim rzeszom amatorów ogródków działkowych, przynosząc konkretny efekt ekonomiczny w postaci dodatkowych plonów z nowoorganizowanych działek.

K. Wyrz.



Książka pod kluczem, gulasz pod...

Nie! Porcja gulaszu z kartoflami i kapustą, którą podano mi 13 września w „Podhalan-” stanowczo nie można było zaspokoić głodu.

Przypomniałem więc sobie hasło: „Książka, twój przyjaciel” i... poprosiłem o książkę zażaleń. Niestety, bufetowa — w sposób nawet dość uprzejmy — poinformowała mnie, że książka jest u kierownika.

Wyraziłem więc chęć użyczenia kierownika. Okazało się jednak, że go chwilowo nie ma. Czekam pół godziny z nadzieją, że albo kierownik nadejdzie, albo, być może, znajdzie się książka zażaleń. Poniżej zaś jedno ani drugie nie nastąpiło, postanowiłem poszukać sobie przyjaciół gdzie indziej, co niniejszym czynię.

WIT.

PS. Porcja gulaszu, o czym poinformował mnie kelner, winna mieć 10 dkg, a miała ok. 3 dkg. Okazuje się, że:

a) kierownikowi starcza odwagi, by w lokalu nie liczone się z recepturą LZG. Natomiast brak mu odwagi, by rozmawiać z oburzonymi konsumentami;

b) porządku upilnować nie potrafi, natomiast książki życzeń i zażaleń pilnuje jak oka w głowie i trzyma ją pod kluczem.

Szkoły powinny pomóc

Wielka ofensywa muzyczna

Koncerty umuzykalniające dla uczniów szkół podstawowych i zawodowych nie są czymś nowym. Tę formę zbliżenia młodzieży do muzyki stosuje się u nas już od kilku lat. Dopiero jednak w tym roku, kiedy akcję przejęła Filharmonia Łódzka, koncerty umuzykalniające stały się na odpowiednim poziomie, a z nowym rokiem szkolnym akcja przybrała nie spotykane dotąd rozmiary.

Obecnie już 98 szkół w Łodzi i województwie objętych jest tą akcją. Ilość audycji miesięcznie przekracza 40. Co miesiąc z audycji muzycznych korzysta blisko 20 tys. osób. W zestawieniu z rokiem ubiegłym są to liczby blisko dwukrotnie większe.

Cykl audycji pomyślany jest na dwa lata. W pierwszym roku odbywają się koncerty m. in. na tematy: „Poznajmy bliżej muzykę”, „O czym muzyka opowiada”, „Jak słuchamy opery”, „Pieśni i piosenki”, „Muzyka towarzyszy człowiekowi w pracy i wale”. W drugim roku nauczania młodzież zapoznaje się m. in. z muzyką naszego kraju, ZSRR, Włoch, Niemiec i Francji. Audycje są godzinne, w tym 15 minut zajmuje słowo wiążące. Wykonawcami, obok specjalnego etatowego zespołu, złożonego z wokalistów i instrumentalistów, są również artyści opery oraz koncertniście i instrumentalni Filharmonii. Tacy wykonawcy

gwarantują odpowiedni poziom audycji.

Filharmonia przystąpiła już z początkiem września do tej akcji. Odbyło się już szereg audycji nie tylko w Łodzi, ale w Radomsku, Łowiczu i innych miastach województwa.

Kierownik muzyczny działu estradowego Filharmonii Łódzkiej — Janusz Cegiella mówi o organizacji koncertów dla szkół jako o wielkiej ofensywie muzycznej. Kierunkiem tej ofensywy jest młodzież, która będzie przebiegała w przyszłości publicznością koncertów muzyki symfonicznej. Tak szeroko zakrojonej akcji umuzykalniania młodzieży szkolnej Łódź i nasze województwo jeszcze nie widziały.

Są jednak i trudności. Najważniejsze z nich to szczupłość sal widowiskowych i koncertowych oraz tragiczny stan instrumentów. Opieka nad instrumentami ze strony władz szkolnych jest o wiele za mała. Stroicieli Filharmonii nie jest w stanie usunąć wszystkich wad instrumentów w rozmaitych szkołach. Z tych względów w tej chwili akcja koncertowa nie może objąć wsi. Niemniej w planach na przyszłość ośrodków wiejskich są również uwzględnione.

Państwo nie żałuje funduszy na wychowanie muzyczne młodzieży. Niechże więc poszczególne szkoły pomogą w tej ważnej akcji, która ma na celu podniesienie kultury muzycznej naszej młodzieży.

(kas.)

Oryginalna samba i wiele innych atrakcji...

Ci, którzy mieli okazję obejrzeć występ Teatru Popularnego Brasileiro na Festiwalu Warszawskim — okazji tej nie pominieli. Występ Murzynów brazylijskich nazwano dużym wydarzeniem kulturalnym. Również w Czechosłowacji, dokąd teatr pojechał po Festiwalu, przyjmowano zespół z obcym entuzjazmem i zachwytem.

Teatr ten porwuje nie tylko swą egzotyką, nie tylko tym, że są to dla nas zjawiska artystyczne nowe i nieznane. Porwuje on wielkim ładunkiem emocjonalnym, pełną życia i temperamentu interpretacją. Program teatru, to fragmenty życia, obyczaje narodowe, przeniesione na scenę w tańcach i pieśniach.

W programie znajdujemy bowiem pozycje takie, jak scena charakterystyczna, przedstawiająca wędrujących sprzedawców na ulicach miasta Recife, taniec poszukiwaczy diamentów, koronacja kacyków murzyńskich w Brazylii, taniec religijny Murzynów stanu Bahia i inne. Program ten zapoznaje również z najpopularniejszym tańcem Brazylii — sambą w jej czystej, pierwotnej formie, która stała się źródłem dla przeróżnych północno-amerykańskich europejskich, a także zapoznaje nas z innymi tańcami i pieśniami murzyńskimi.

Cieszymy się, że występy teatru nie ominie Łódź i że już od piątku będziemy mieli okazję je oglądać.

(tw)

Niecodzienna prośba

Proszę Redakcję o zajęcie się następującą sprawą: Jestem uczniem II klasy (szkoła III TPD). Nauczyciel mówi nam, żeby przynieść książki, lecz skąd mamy wziąć te książ-

ki jak ich nie ma w księgarniach. Nie ma książki czytanki dla II klasy, nie ma książki rachunkowej, nie ma książki mowy polskiej.

Paweł Wyrzykowski
List jest pisany w wielkim zdenerwowaniu, o czym świadczy „pozdrowanie” liter. — Niechże Dom Książki przełmie się kłopotami najmłodszych uczniów, bo brak podręczników odbicie się fatalnie na ich przygotowaniu. (2045)

Zlikwidować pułapkę

Ostatnie ulwne deszcz dąży się we znaki mieszkańcom Rudy Pabianickiej, gdzie woda podmyła jezdnię tuż przy moście na rzecze Ner, tworząc dużą wyrwę. DRN winna jak najszybciej nakazać likwidację tej pułapki, gdyż może stać się ona przyczyną niesześciwego wypadku. Dobrze byłoby też pomysł o budowie nowego mostu, gdyż stary jest już poważnie spróchniały. (2056)

Stanisław Ferszt

Czy jesteś członkiem TPP-R?



Kombinowane bilety należy nabywać wcześniej

W dniu 18.8. o godz. 3.55 zgłosiłem się na stację Łódź-Chojny i poprosiłem kasierkę Hanne Marzec o sprzedanie biletu do Mieszekowic przez Szczecin-Dabie. Pociąg ten odchodzi o godz. 4.24. Kasierka, nie umiejąc znaleźć stacji Mieszekowic, zaproponowała mi sprzedaż biletu do stacji Szczecin-Dabie informując, że tam wy-

kupie dalszy bilet. Nie zgodziłem się na to, gdyż matka dla której kupowałem bilet jechała z dzieckiem i wychodziła z założenia, że wykupywanie jeszcze jednego biletu utrudni jej podróż. Wobec tego matka pojechała bez biletu, dopłacając karę w wysokości 75 zł 30 groszy. Jak odebrać te pieniądze?

Karol Mucha, Łódź, Zapolskiej 68b

Oszczędzaj energię elektryczną!

Na stacjach o mniejszym ruchu pasażerskim np. Łódź-Chojny kasjerka biletowa jest również ekspedientką bagażową. Bilety należy więc nabywać wcześniej. Dlatego kasierka w tym wypadku nie chce opóźnić ekspedycji prasy porannej

NOTATKI

z życia kulturalnego ŁODZI

WDK, Traugutta 18, rozpoczyna zapisy dzieci do lat 14, których rodzice są aktywnymi związanymi, na lekcje gry fortepianowej i skrzypcowej. Odpłatność za naukę wynosi ok. 50 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje dział pracy wśród dzieci pok. 101, w godz. od 12 do 18.

W WDK pierwsze zajęcia na kursie języka rosyjskiego rozpoczyna się w dniu 16.9. br., o godz. 16, w sali 403. Kandydaci na w/w kurs mogą jeszcze dokonać zapisu w sekretariacie WDK do 15.9. 1955 r.

Obrona pracy kandydackiej

Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podaje do wiadomości, że 4 października 1955 r., o godzinie 17, w auli UE przy ul. Bucza 27, odbędzie się publiczna obrona pracy kandydackiej mgr Wacławy Maciejewskiej - Potapczykowej na temat „Wpływ herbicydu 2,4 dwichlorofenoksycyanu sodu (2,4 D) na niektóre procesy fizjologiczne roślin”.

Referentami pracy są: z ramienia Rady Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi UE prof. dr F. Skupieński, prof. dr A. Dmochowski, z ramienia Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej prof. dr W. Niemierko. Praca kandydacka wraz z opiniami referentów znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego przy ul. Narutowicza 59.

Łódź doczekała się
wielkiej imprezy



Po raz dziesiąty pływacy Polski stają do walki z reprezentacją CSR

- ★ W dotychczasowych spotkaniach odnieśliśmy tylko dwa zwycięstwa
- ★ W oczekiwaniu pierwszych rekordów na basenie widzewskim
- ★ Pływacy polscy przed trudnym zadaniem

Polską reprezentację pływacką czeka mały jubileusz. Cieszymy się, że ta uroczystość odbędzie się przy łódzkiej publiczności, że łódzki basen Unii na Widzewie będzie jej terenem. W dniach 17 i 18 września zostanie rozegrany w naszym mieście mecz pływacki Polska-CSR. Będzie to dziesiąte, a więc jubileuszowe spotkanie obu reprezentacji. Ambicją całego polskiego świata pływackiego będzie niewątpliwie rozstrzygnięcie tego meczu na swoją korzyść. Czy jednak mamy podstawę do jakiegokolwiek nadziei i optymistycznych horoskopów?

Sięgnijmy do kart historii. Dziewięć razy mierzyli swoje siły pływacy obu krajów. Ich dotychczasowy bilans jest dla nas wybitnie niekorzystny. Siedem razy musieliśmy uznać wyższość przeciwnika — zaledwie dwa razy dane nam było poznać smak triumfu. Oba nasze zwycięstwa były uzyskane nikłą przewagą punktową, gdy natomiast w pozostałych spotkaniach Czechosłowacy bili nas na głowę.

Po raz pierwszy spotkali się pływacy obu krajów przed 28 laty. Stosunek punktów 242:94 nie nastroja chyba nikomu wątpliwości co do ówczesnego układu sił. W istocie, nasze pływactwo znajdowało się wtedy dopiero w powijakach i ponieśliśmy najwyższą porażkę w dziejach naszych spotkań z Czechosłowacją. W 1928 r. w Pradze wynik brzmiał 123:277, a w r. 1929 w Warszawie 131:232. W rok później odnieśliśmy jeden z największych ówczesnych triumfów zwyciężając po zaciętej i wyrównanej walce w Warszawie 51:50.

Potem znów nastąpiła seria naszych porażek: w 1931 r. w Pradze przegraliśmy 39:63, w r.

1933 w Warszawie 44:58, a po wojnie w r. 1948 w Poznaniu 94:143 (o przewadze Czechosłowaków w tym meczu najlepiej świadczy fakt wygrania przez Polskę tylko jednego wyścigu — na 400 m stylem dowolnym kobiet i w r. 1950 w Dietlinie 93:129. Ta ostatnia porażka wydała się nam wtedy katastrofą.



Bacik (CSR)

Ostatnie spotkanie rozegrane przed trzema laty w 1952 r. w Ustie nad Labą przyniosło nam wbrew pesymistycznym nastrojom przedmeczowym zwycięstwo 102:98. I trzeba się od razu zastrzec: wynik ten był bardzo szczęśliwy dla pływaków CSR, bowiem Polacy, stanowiąc stronę bezspornie silniejszą. Nasza reprezentacja wyjechała do Usty właściwie po zakończeniu sezonu pływackiego w Polsce i większość czołowych zawodników nie była już w szczytowej formie. Nie startował w Ustie Boniecki — bezwzględnie jeden z asów polskiej reprezentacji, a w wyścigu na 400 m st. dow. Dziakówna, która zajęła pierwsze miejsce, została dyskwalifikowana za nieprawidłowe nawroty. Nie spisali się skoczkiem do wody, a w waleczności przegrali „tylko” 1:17. Wszystko to świadczy o wysokiej wartości naszego zwycięstwa.

W 1952 r. Czechosłowacja należała wspólnie z Węgrami do europejskiej ekstraklasy i polska wygrana oznaczała jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu naszego awansu.

Dużo się zmieniło od tego czasu. Odeszło z reprezentacji wielu zawodników — pojawili się nowe twarze, a przede wszystkim podniósł się poziom.

Np. „setkę” st. grzbietowym mężczyzną wygrał w Ustie Bacik (CSR) w czasie 1:12,3 sek., Jaskiewicz i Sambala byli minimalnie od niego gorsi z czasem 1:12,7 i 1:14,0 sek. Dziś takie rezultaty ledwie znajdują miejsce na liście 10 najlepszych wyników w Polsce, a Bacik regularnie osiąga czasy w granicach 1:06,9—1:08,0 sek.

I tak prawie w każdej konkurencji.

Walka na basenie łódzkim będzie na pewno zacięta. Czechosłowacy zapewne postanowili sobie nawrócić do tradycji sprzed czterech lat, kiedy to po jednej porażce przyszło dalsze pasmo ich sukcesów. Mimo to spotkanie będzie miało na pewno wyrównany charakter.

W ostatnich międzypaństwowych spotkaniach ze Szwecją, Austrią i Finlandią reprezentacja Polski odniosła łatwe zwycięstwa. Do spotkania łódzkiego

przystępujemy jednak z myślą, że będzie to mecz bardzo trudny do wygrania.
Ale poczekajmy do soboty...
J. SZEL.

Kadra polska zapowiedziała swój przyjazd dziś rano. Dziś również wczesnym rankiem przybędą do Łodzi Czechosłowacy. Początek zawodów w sobotę o godz. 15, a w niedzielę o godz. 14.30. Przedprzedaż biletów od dziś w „Orbisie”, ul. Piotrkowska 65, a w dniach zawodów w kasach pływackich.

Inicjatywa godna pochwały, ale szkoda zachodu i pieniędzy na budowę takiej skoczni narciarskiej

Rokrocznie mniej więcej o tej porze, gdy lato zaczyna chylić się ku końcowi i na drzewach ukazują się żółte liście, zaczynają myśleć o sezonie zimowym narciarze i hokeiści.

Zapytujemy sekretarza ŁKKF, Liśsa, jak w tym roku przedstawia się sprawa budowy skoczni narciarskiej.

— Porozumie się z ob. Szczerbanowskim ze Startu, on szczegółowo poinformuje was. Start podjął się wybudowania pierwszej w Łodzi skoczni i w tym kierunku płaszczyznę.

Nakreślił także telefonem i w słuchawce rozlega się głos ob. Szczerbanowskiego.
— Mówicie z kolem nr 14 Startu. Otóż koło to wystąpiło z inicjatywą budowy skoczni w Łodzi. „Wygrzeballimy” dwa tysiące złotych na dokonanie dokumentacji. Teraz czekamy na odpowiedź Dzielnicy.

Polski team „A” bez punktów karnych w 6-dniówce

W Gottwaldowie 243 zawodników z 17 krajów wystartowało do 1 motocyklowej „Sześciotrójki”.

Na ciężkiej (od południa padał deszcz) 388-kilometrowej trasie pierwszego etapu 72 zawodników pojechało bez punktów karnych.

37 — z punktami karnymi, a 34 wycofało się wskutek upadków na trasie. Wszyscy Polacy ukończyli etap bez upadków.

Bez punktów karnych jest polski team „A” w składzie: MARKOWSKI, ŻURAWIECKI i PALUCH starający w konkurencji o „SREBRNĄ WAZĘ”. Bez punktów karnych przejechało pierwszy etap jeszcze 11 ze spotowań na 23 startujących w tej konkurencji. Polski zespół „B” ma 5 punktów karnych.

W konkurencji o Międzynarodową Nagrodę jedynie Niemcy i Austriacy nie mają punktów karnych.

Deszcz pokrzyżował plany kolarzom

Wczoraj wyjątkowego pecha mieli kolarze, którzy przyjechali do Łodzi na zapowiadany mecz torowy Polska — Łódź. Padający deszcz nie pozwolił wczoraj na rozegranie tego spotkania.

Jeżeli warunki atmosferyczne ulegną poprawie, zawody odbędą się dziś o godz. 18, a dokonanie meczu nastąpi jutro.

O puchar Szczepaniaka i Galeckiego walczą juniorzy Włóknarza i Polonii

Propozycja sekcji piłkarskiej stolecznej Polonii rozgrywania dorocznego spotkania piłkarskiego juniorów Włóknarza (Łódź) i Polonii (Warszawa) o puchar wieloletniej pary obrońców repr. Pol-

ski SZCZEPANIAKA i GALECKIEGO została przyjęta przez KS Włóknarza. Pierwszy mecz rozegrany zostanie 25 września w Warszawie — rewanż 9 października w Łodzi.

Węgierskie „sto lat” dla Chromika

Prasa węgierska poświęca dużo miejsca komentarzom na temat lekkoatletycznego meczu Węgry — Polska. Wszystkie dzienniki zgodnie przyznają, że punkciowy wynik meczu nie odzwierciedla zaciętej walki, jaką w każdej konkurencji musieli stoczyć z Polakami lekkoatleci węgierscy.

Ze szczególną serdecznością prasa pisze o Chromiku, M. in. dziennik Związku Młodzieży Węgierskiej „Sabad Ifjúság” pisze:
„Ulubieniec Polaków — Jerzy dostarczył w niedzielę niezapomnianych przeżyć tym wszystkim, którzy mieli możność obserwowania go na stadionie. Chromik wkładał się w serce publiczności węgierskiej za emocje, które przeżył dzięki niemu. Zaspiewamy teraz na jego cześć starym polskim zwyczajem „Sto lat, sto lat, niech żyje nam...” — dodając zwyciężając węgierskim: „Niech żyje długo w zdrowiu i pełni sił...”.

Norwegowie i Duńczycy uratowali sytuację XII Wyścig Dookoła Polski w konkurencji międzynarodowej

Tegoroczny Wyścig Dookoła Polski miał być organizowany w konkurencji międzynarodowej. Do udziału w nim zaproszono kolarzy NRD, CSR, Węgier, Rumunii i Bułgarii. Niestety, wszystkie te zaproszone kraje odpowiedziały odmownie, usprawiedliwiając się nieznajomością terminu.



Minorowe miny organizatorów poprawiły się znacznie w ub. wtorek, kiedy zupełnie nieoczekiwanie wpłynęły do nich dwa listy, jeden z Norwegii, a drugi z Danii. Norwegowie proszą o dopuszczenie ich drużyny do udziału w naszym wyścigu i o zawiadomienie ich o decyzji, a wtedy odwrotnie przysłał skład imienny swoich zawodników. Z Danii podobnej treści nadesłał list znany w Polsce kolarz Ostergaard, który w imieniu swojego związku prosi o odwrotne przysłanie zaproszenia dla kolarzy duńskich.

Nie trzeba nadmienian, że na obydwie te listy wysłano natychmiast pozytywne odpowiedzi.

Na żużlu tym razem mecz ligowy

Tym razem będzie to mecz ligowy. Dla żużlowców Sparty każdy punkt jest bardzo cenny, bo szanse awansu do pierwszej ligi dla żużlowców łódzkich jeszcze istnieje. Dlatego do spotkania niedzielnego ze Stalą z Gorzowa przyjeżdżają oni wielkie znaczenie.

Drużyna łódzka wystąpi na czele ze Szwendrowskim. Mecz rozegrany zostanie na torze przy Pl. 9 Maja. Początek o godz. 16.

Waterpoliści GWKS Łódź walczą o wejście do ligi

W nadchodzącą sobotę i niedzielę na basenie CWKS w Warszawie rozegrany zostanie finał turnieju eliminacyjnego o wejście do ligi piłki wodnej. W turnieju wezmą udział drużyny: GWKS (Łódź), Polonia (W-wa), Cracovia i Stal (Szczecin). Zespoły, które w końcowej klasyfikacji zajmą dwie pierwsze lokaty, awansują do ligi, gdzie zajmą miejsca opróżnione przez Wisłę (Kraków) i Pa-Fa-Wag (Wrocław).

Wszystko wskazuje, że 21 bm. na starcie wyścigu w Gdyni, c-bok kolarzy polskich, zobaczymy również Norwegów i Duńczyków.

CSR — Anglia w lekkoatletyce

W Pradze rozpoczął się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny CSR — Anglia.

Po pierwszym dniu zawodów w konkurencjach męskich prowadził Czechosłowacja 47:46 pkt. W konkurencjach żeńskich natomiast prowadzi Angliki 31:24 pkt.

Do ciekawszych wyników należą: Bieg na 5 000 m: 1) Perry (Anglia) 14.03,6, 2) Zatopek, 3) Norris w jednakowym czasie 14.04 min. Skok wzwyż kobiet, w którym zwyciężyła Hopkins (Anglia) — 171 cm.

Bokserzy węgierscy chcą walczyć w Polsce

Jak wiadomo, w Cetniewie przebywa drużyna bokserska „Honved”, która pozostanie nad naszym morzem do dnia 21 bm. Węgry zwrócili się do swych władz prelożonych w Budapeszcie o zezwolenie rozegrania w Polsce trzech spotkań: z Kolejarzem w Szczecinie, z Kolejarzem w Gdańsku i na zakończenie pobytu w Polsce ze Spartą z Bielska w dniu 27 września.



CZWARTEK, 15 WRZEŚNIA

12.15 Muzyka rozrywkowa. 12.40 Koncert muzyki operowej. 13.30 Utwory skrzypcowe. 13.45 Dla wychowawczyń przedszkoli pogadanka. 13.50 Dwie chłopie pieśni buntownicze. 14.10 Muzyka rozrywkowa. 14.50 Pieśni Ryszarda Straussa. 15.10 Sonata na orkiestrę smyczkową. 15.25 Radzieckie melodie filmowe. 16.00 Muzyka punki usługowa. 16.15 (L) Koncert rozrywkowy w wykonaniu LPRP. 16.30 (L) „Pogonienie wakacji” — aud. poetycka. 16.45 (L) „O nowej książce” — aud. 17.00 Aud. dla dzieci „Serce” — odc. 19 pow. 17.30 (L) „Łódzki dziennik radiowy”. 17.45 (L) „Runda z piosenką”. 18.05 (L) Muzyka rozrywkowa. 18.20 „Piosenki o stolicach świata”. 18.45 Zagadka naukowa. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Audycja o książce. 19.45 „Das Wohltemperiertes Klavier”. 20.00 „Zagadki muzyczne”. 20.35 Słuchowisko pt. „Sierpniowe gwiazdy”. 21.50 Walce Straussa. 22.00 Melodie taneczne w wykonaniu zespołu tanecznego. 22.20 Aud. literacka pt. „Aktorska miłość”. 22.40 „Z naszych sal koncertowych”.

STUDIO (Bystrzycka 7-9) „As wywiadu” g. 17. 19. doz. od lat 12

FOTOPLASTIKON (Piotrkowska 67) „X-lecie PKWN” g. 14-20

CYRK nr 1 (Pl. Niepodległości) g. 19.30 — „Cvrik komików”

Dyżury apłęk

Obr. Stalingradu 15. Pabianicka 56. Piotrkowska 127. Tuwima 59. Zielona 28. Wschodnia 54. Limanowskiego 37.

AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Połozniczo — ginekologiczny: Od g. 8 do 20: szp. im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15. Od g. 20 do 8: szp. dr. Jordana, ul. Przemysłowa 7-9. Chirurgia: Szpital im. dr. Pirogowa — ul. Wólczańska 195. Interna: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Przemysłowa 75. Laryngologia: Szpital im. dr. Biegańskiego, ul. Kniaźewicza 1-3

Piłkarze Gwardii wyjeżdżają do Szwecji

W sobotę wyjadą z Warszawy do Sztokholmu piłkarze stolecznej Gwardii, którzy w najbliższy wtorek, 20 bm., rozegrają tam pierwszy mecz o puchar Europy w Djurgarden.

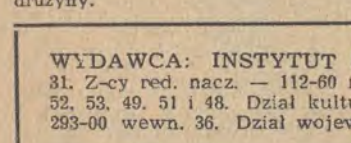
Drużyna warszawska wyjeżdża w składzie: bramkarz STEFANISZYN, obrońcy: MARUSZKIEWICZ, MARKOWSKI, OCHMAŃSKI i NOWACKI. Pomocnicy: CHODYRA i ZIĘTARA. Napastnicy: KRAJEWSKI, NORKOWSKI II, HACHOREK, BASZKIEWICZ, MOREK, BRZOSZOWSKI, WIŚNIEWSKI.

Kontuzja, jakiej doznał Hachorek podczas meczu z łódzkim Włóknarzem jest na wyliczeniu i wszyscy wskazują, że piłkarz ten pokieruje napadem Gwardii na sztokholmskim stadionie.

Cieżarowcy polscy zgłoszeni do mistrzostw świata

Olbrymnie postępy, jakie zrobili w ostatnim okresie nasi ciężarowcy spowodowały, że do tegorocznych mistrzostw świata, jakie pomiędzy 12 a 16 października odbędzie się w Moskwie, zgłoszeni zostali również nasi reprezentanci.

W najbliższych dniach w Wiśle rozpocznie się grupowanie przygotowawcze naszej kadry, na którym ustalony zostanie ostateczny skład naszej drużyny.



WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja Łódź, ul. Piotrkowska 96, Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00 wewn. 31. Z-cy red. nac. — 112-60 i 293-00 wewn. 50 i 35. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00 wewn. 33 i 34. Dział ekonomiczny — 143-80, 293-00 wewn. 54, 55 i 46. Dział miejski — 137-47, 293-00 wewn. 52, 53, 49, 51 i 48. Dział kulturalny — 293-00 wewn. 40, 41 i 39. Redaktor „Panoramy” — 293-00 wewn. 41. Dział sportowy — 208-95, 293-00 wewn. 38. Dział listów i interwencji — 103-04, 293-00 wewn. 36. Dział wojewódzki — 293-00 wewn. 44, 45 i 43. Dział korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 37. Redakcja nocna — 279-76. Kier. administr. — 293-00 wewn. 47. Bittro ogł-

szę, Piotrkowska 96, tel. 111-50, 114-75, 293-00 wewn. 30 czynne 8-16, w sobotę 8-14.

4 ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 221 (635) D-6-17349 Druk. Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa” — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.